

Dudek P56, ILE ODDAŁBYŚ

Ile oddałbyś by móc tu godnie żyć,
Powiedz jak byś to zrobił ty?
Na co zamienił łyzy?
Ile oddałbyś by móc tu godnie żyć,
Powiedz mi jak to zrobiłbyś ty?
Ile oddałbyś?

/2x

Ile razy już mówiłem "Mój człowieku' w stronę lustra"
pierdolona gadka z samym sobą kurwa nie chce ustać
Mógłbym oddać niemal wszystko mój człowieku
lecz jak oddałbym to wszystko to gdzie miałbym szukać leku?
Droga ciężka jak to w życiu lecz przechodzę
jedna noga, druga noga gabaryt mijam po drodze
żaden pech mnie nie zatrzyma
Pilnuj Boże bym nie trafił nigdy więcej na spalone plony, zboże
Jak roślinę hoduj to co ma rozkwitnąć
pilnuj stale jak morale, które nagle mogą zniknąć
oddasz rękę jak sarenkę opierdola
wezmą z barkiem Ci mówiłem ludojady skąd się biorą?
Ty zastanów się człowieku ile oddasz
Ile Ty chcesz, czy ktoś Ci nakaze ile masz dziś oddać
Oddasz wszystko, wezmą wszystko nawet więcej
od dobroci, życzliwości dobrym ludziom pęka serce

Ile oddałbyś by móc tu godnie żyć,
Powiedz jak byś to zrobił ty?
Na co zamienił łyzy?
Ile oddałbyś by móc tu godnie żyć,
Powiedz mi jak to zrobiłbyś ty?
Ile oddałbyś?

/2x